Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 16 Kraków, czwartek 18 stycznia 1923 Rocznik XXXII

200 marek za numer

Redakcja i Administracja: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcji Nr. 396.
Telefon Administracji Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Reklamacje otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcja rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano

Miesięcznie marek 5500

Zagranicą miesięcznie 12.000 Mk
Konto czekowe PKO Nr 140.256

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

Brat przeciw bratu

P. Władysław Grabski został ministrem skarbu.

P. Stanisław Grabski został prezesem rady naczelnej „Związku ludowo-narodowego" czyli stronnictwa narodowo-demokratycznego.

Dwaj rodzeni bracia. Jeden wstąpił do gabinetu generała Sikorskiego, drugi w trzy dni potem został demonstracyjnie przez radę naczelną endecji wybrany prezesem, aby prowadził walkę na śmierć i życie z tym gabinetem. Brat przeciw bratu.

Ta bratobójcza walka rozpoczęła się z całą bezwzględnością. Pierwszym czynem p. Stanisława Grabskiego na stanowisku prezesa zarządu narodowej demokracji było ogłoszenie w „Gazecie Warszawskiej" następującego oświadczenia:

> Zarząd Główny Związku Ludowo-Narodowego stwierdza, że p. Władysław Grabski od marca r. ub. nie jest członkiem Związku Lud.-Narod. i przyjął tekę ministra skarbu wbrew opinii czynników kierowniczych Związku Lud. Narod., który też za udział p. Wł. Grabskiego w obecnym gabinecie żadnej odpowiedzialności nie ponosi.

Z całym naciskiem obwieszcza zatem uroczyście narodowa demokracja, że p. Władysław Grabski nie ma z nią nic wspólnego. Istotnie, prawdą jest, że z okazji głosowania w Sejmie nad sprawą monopolu tytoniowego p. Władysław Grabski, nie chcąc wraz z narodową demokracją wojować o prywatę kapitalistów przeciw interesowi państwa, wystąpił z endecji i mandat złożył, a przy listopadowych wyborach wcale nie kandydował. (Senator Władysław Grabski z Gnieźnieńskiego, świeżo wybrany wiceprezesem klubu endeckiego w Senacie, jest tylko imiennikiem p. ministra Władysława Grabskiego).

P. Stanisław Grabski jest redaktorem „Słowa Polskiego" i posłem, więc w prasie i w Sejmie prowadzić będzie kampanję przeciwko swemu bratu. P. Władysław Grabski, imiennik, jest senatorem i wiceprezesem senackiej endecji, więc w Senacie prowadzić będzie ofenzywę przeciw p. ministrowi Władysławowi Grabskiemu.

Ta wojna Grabskich przeciw Grabskiemu ma dwojakie motywy. Przedewszystkiem wścieka się endecja, że jeden z byłych jej filarów nie tylko ją opuścił, lecz wstąpił do rządu, który nie myśli tolerować czarnosecinnych wichrzycielstw anarchistów endeckich. Wstąpienie do gabinetu generała Sikorskiego jest w oczach endeków grzechem nie do odpuszczenia.

Drugi motyw, którym się endecja kieruje, zapowiadając nieubłaganą walkę przeciwko nowemu ministrowi skarbu, jest o wiele ważniejszy: Mianowicie p. Władysław Grabski podjął się przeprowadzenia progresywnego podatku gruntowego i dlatego chłopskie stronnictwa zobowiązały się go popierać. Natomiast obszarnicy, których ten podatek pociągnie do świadczeń dla skarbu w wymiarze, odpowiadającym stosunkowo ich dochodom, nie posiadają się z gniewu na p. Władysława Grabskiego, któremu tem bardziej nie mogą darować tego grzechu, iż on, sam będąc obszarnikiem, podjął się tego zamachu na kieszeń swojej własnej kasty. Interes państwa ich nie obchodzi, tylko interes własny ma dla nich znaczenie, a p. Stanisław Grabski, „socjolog" endecki, pięknie umotywował ich stanowisko, tłómacząc, że państwo to fraszka, a „naród" to grunt; „narodem" zaś w tym wypadku są obszarnicy, którym rząd, uosobiony przez p. Władysława Grabskiego, nie ma prawa zabierać z kieszeni podatków...

Endeckie hasła: precz z państwem! precz z rządem! precz z podatkami! wzbogaciły się teraz o jeszcze jedno: Precz z ministrem Władysławem Grabskim!, — w którem to haśle streszczają się tamte trzy.

Tezy byłych ministrów skarbu

Z narad konferencji byłych ministrów skarbu, zwołanej dla obmyślenia środków naprawy finansów Rzeczypospolitej, nie mamy dotąd urzędowego sprawozdania. Polska ajencja telegraficzna doniosła tylko o zebraniu się konferencji z dodatkiem, że po ukończeniu narad wyniki jej zostaną podane do publicznej wiadomości. Mieliśmy tylko sprawozdania prywatnej ajencji, która też wczoraj podała końcowy rezultat w formie tez, postawionych przez b. ministrów skarbu jako wskaźników, jako drogę prowadzącą do celu: do naprawy finansów.

Tezom tym, z zastrzeżeniem, że nie są one urzędowym wyrazem konferencji, należy poświęcić kilka uwag z tej racji, że niektóre z nich — można powiedzieć: większość — wydają nam się niebezpieczne. Uznając konieczność radykalnych zarządzeń dla osiągnięcia zamierzonego celu, należy się jednak zastrzec, że niektóre z zalecanych środków, pomijając niemożliwość ich zrealizowania, godzą w podstawowe prawa, z ciężkim trudem wywalczone zdobycze, słowem — w rzeczy, które klasa robotnicza i nietylko ona uważa za nietykalne.

Wiemy i godzimy się, że wobec ciężkiego położenia, w jakiem państwo się znajduje, wszyscy muszą ponosić ofiary. Godzić się na ofiary można tem łatwiej, ileże pewnem jest, że te ofiary przyniosą korzyść ogółowi i z biegiem czasu przy celowem wykonaniu przyniosą wszystkim korzyść. Nie rozumiemy jednak, dlaczego tylko pewne sfery mają ponosić ofiary; dlaczego tylko one, choćby przez czas przejściowy, miały dźwigać na swych barkach cały ciężar sanacji, leżącej przecież w interesie wszystkich, a nietylko jednej klasy czy kilku grup społeczeństwa. A do takich jednostronnych ofiar dążą właśnie, naszem zdaniem, znane nam tezy konferencji byłych ministrów skarbu.

Jest tych tez — w trzech rozdziałach razem 22. Niektóre z nich nie mówią nic nowego, ujmują w inne słowa rzeczy ogólnie znane, proponują środki oddawna za konieczne uznane. Niema dwóch zdań, że np. zniesienie zbędnych władz, zaprowadzenie oszczędności, zredukowanie wyjątków wojskowych są nieodzownemi zarządzeniami, od których powinien zacząć się każdy ruch w kierunku jednym: w kierunku zmniejszenia wydatków. Ze szczególną satysfakcją podkreślamy tezę odnośnie do zmniejszenia wydatków wojskowych, gdyż śmiała ta uchwała dowodzi, że nawet ludzie o tak zwanym zmyśle państwowym, ludzie, którzy już stali i — niektórzy z nich — niewątpliwie jeszcze będą stali u steru, nie wahają się zalecać środka, który jest jednym z zasadniczych postulatów naszej partji, ba — wszystkich ludzi, którzy poza choćby „narodowym militaryzmem" widzą i inne wymogi życia państwowego.

Nie jest też nowością postawienie tez w drugim kierunku: w kierunku podniesienia dochodów państwa. Zalecanie podwyższenia podatków do skali przedwojennej, utrzymanie progresji w podatkach dochodowych, majątkowych — są to rzeczy, które w ostatnich latach nie przestały być tematem dyskusji publicznej, które w różnych formach zalecano, które nawet, acz nieśmiało, zaczęto praktycznie — projektować. Te dwa kierunki: zmniejszenie wydatków i podniesienie dochodów są tym zrębem, na którym musi się oprzeć finansowa gospodarka państwa, podczas gdy reszta — to ornament architektoniczny, na który można sobie pozwolić przy lukusowych budowlach, a którego musi unikać początkujący, albo nierozporządzający odpowiednimi środkami budowniczy.

O ile zatem powyżej naszkicowane tezy są stwierdzeniem rzeczy znanych, możliwych do przeprowadzenia i niewywołujących zasadniczego sprzeciwu, o tyle niektóre są naszem zdaniem zupełnie chybione i mogą wywołać, zamiast tak koniecznej dla osiągnięcia celu zgody, wzburzenie i najsilniejszą opozycję. Niektóre z tych tez są nam znane z czasów, gdy ministrem skarbu był p. Michalski i prawdopodobnie jemu zawdzięczają one swe miejsce w konkluzji narady. Są to tezy natury gospodarczej o wątpliwym efekcie i natury społecznej o wprost szkodliwych skutkach. Jedna teza mówi o wydzierżawieniu monopolu tytoniowego, druga o oddaniu monopolu spirytusowego odrębnym (prywatnym) organizacjom. A więc początek „wydzierżawienia państwa"? Pamiętamy, jak właśnie za rządów p. Michalskiego stoczono w Sejmie zaciętą walkę o monopol tytoniowy; wówczas z ciężkim trudem udało się uchwalić zasadę o monoplu wytwórczym i handlowym. Fabrykanci tytoniowi nie dali za wygrane — nie udało się uratować prywatnej produkcji, można się starać o dostanie jej znowu w swe ręce w formie dzierżawy. Skąd pewność, że z jedzeniem nie przyjdzie apetyt, że po wydzierżawieniu monopolu tytoniowego i spirytusowego nie przyjdzie kolej na inne monopole państwowe, np. na kolej, pocztę? Tezy zawierają nawet pewną pod tym względem wskazówkę: Teza Nr. 5 mówi o zaniechaniu nowych inwestycyj, co jest równoznaczne z oddaniem np. kolei na pastwę losu albo na pastwę — konsorcjum amerykańskiego.

Są to jednak drobnostki w porównaniu z dalszymi wskaźnikami. Jeżeli tezy, choćby w nawiasie, wspominają o czasie pracy, o ochronie lokatorów, wiemy, co to znaczy. Wszak jeden z uczestników konferencji, mianowicie p. minister Michalski, próbował już raz zapomocą „dobrowolnego" przedłużenia czasu pracy ratować finanse — niewiadomo czyje: państwa czy prywatnych przedsiębiorców! Wszak „uczeni" prawicowi ciągle wskazują, że zniesienie ochrony lokatorów da państwu zwiększone dochody, naturalnie ze zwiększonych czynszów mieszkaniowych! Pod niewinną formą tez kryje się więc jawny zamach na ośmiogodzinny czas pracy i na ochronę lokatorów, na zasadnicze prawo klasy robotniczej i na konieczność życiową całej ubogiej ludności robotniczej i urzędniczej.

Nie może zachodzić omyłka co do tendencji tych też, gdyż końcowy ustęp zaleceń konferencji mówi jeszcze raz o „spotęgowaniu wytwórczości", co pokrywa się w zupełności z projektem przedłużenia czasu pracy o dwie godziny. Na tym punkcie o kompromisie, o uzgodnieniu rozbieżnych zapatrywań niema mowy. Są pewne ofiary, których klasa robotnicza nie może na siebie wziąć, a do nich w pierwszym rzędzie należy zrezygnowanie z ośmiogodzinnego czasu pracy. *a.*

Sprawozdanie z obrad byłych ministrów skarbu

(PAT). Warszawa, 16 stycznia.

Konferencja w sprawie naprawy skarbu Rzeczypospolitej rozpoczęła się dnia 9 stycznia o godzinie 10'30 rano, w Belwederze, pod przewodnictwem prezydenta Rzeczypospolitej. W konferencji wzięli udział: prezydent Rady ministrów Władysław Sikorski, marszałek Sejmu Rataj, marszałek Senatu Wojciech Trąmpczyński, prezes najwyższej Izby kontroli państwa p. Żarnowski, oraz wszyscy byli ministrowie i kierownicy ministerstwa skarbu: Władysł. Byrka, Józef Englich, Stanisław Karpiński, Władysław Grabski, Jan Kanty Steczkowski, Jerzy Michalski, Kazimierz Zaczek, Zygmunt Jastrzębski i Bolesław Markowski. Były minister Leon Biliński, który z powodu choroby nie mógł przybyć, przesłał swoje uwagi o środkach uzdrowienia finansów Rzeczypospolitej.

Zagajając obrady konferencji, prezydent Rzeczypospolitej powiedział:

Pan prezes Rady ministrów zgodnie z mojem życzeniem zaprosił panów dla wzięcia udziału w dzisiejszej konferencji, celem wskazania środków naprawy skarbu Rzeczypospolitej. Ja zaprosiłem panów marszałków Sejmu i Senatu, aby dokładnie byli poinformowani o charakterze i celu konferencji, oraz zalecanych przez panów środkach. Konferencja taka nie jest przewidziana żadnemi ustawami. Uchwały przez panów powzięte nie mogą mieć mocy wiążącej ani dla rządu, ani dla Sejmu. Charakter konferencji jest ściśle doradczy i jego celem jest wskazanie na podstawie wiedzy i doświadczenia panów, jakie środki należy zastosować w akcji uzdrowienia finansów państwa. Wyniki konferencji będą przekazane panu prezesowi Rady ministrów. Następnie chcę wyjaśnić pobudki, któremi się kierowałem, kiedy dnia 31 grudnia z. r. zwróciłem się do prezesa Rady ministrów o zwołanie konferencji. W Zgromadzeniu narodowem ślubowałem wszelkie zło i niebezpieczeństwo od państwa czujnie odwracać. Uważam, że zły stan finansów państwa i wynikające stąd niebezpieczeństwo są tak poważne, że powinniśmy, nie czekając na stabilizację stosunków politycznych, zainscenizować wyrażenie zbiorowej opinji panów, jako środka naprawy. W pierwszym rzędzie proszę panów o danie opinji na następujące pytania:

1) czy jest możliwy realny budżet, wyrażony w obecnej marce polskiej,

2) czy przy obecnym stanie gospodarki kraju można znaleźć pokrycie najniezbędniejszych potrzeb państwa zapomocą podatków,

3) jaki nadzwyczajny podatek wprowadzić w roku bieżącym na pokrycie niedoboru budżetowego,

4) czy jest wskazanem wydatki inwestycyjne wyodrębniać w osobnym budżecie,

5) czy jest możliwe otrzymanie znaczniejszych środków zapomocą pożyczek wewnętrznej i zagranicznej,

6) jakie z dotychczasowych podatków skasować, jakie zwiększyć, jakie nowe wprowadzić, oraz gdzie stosować progresje,

7) jakie objekty podatkowe pozostawić całkowicie samorządom, jakie dodatki do jakich podatków wprowadzić dla zasilenia samorządów,

8) jaka powinna być polityka kredytowa skarbu w stosunku do instytucji kredytowych, rolnictwa, przemysłu i handlu,

9) czy technicznie możliwe jest wykonanie budżetu, wyrażonego w czterech tysiącach miljardów marek, przy 800 miljardach emisji.

W sprawie waluty:

1) czy jest możliwa teraz stabilizacja marki i w jaki sposób to osiągnąć,

2) czy jest możliwe przejście teraz do stałej jednostki monetarnej: złoty polski,

3) jaki jest wskazany najlepszy sposób sanacji waluty i jakie przygotowania do tego są niezbędne.

W związku z konferencją otrzymałem około 40 memorjałów, które osobiście przeczytałem i kilka z nich zakwalifikowałem do rozpatrzenia na konferencji, łącznie z memorjałami, dzisiaj przez panów złożonymi. Przed przystąpieniem do uchwalenia porządku dziennego narad, które przypuszczam, potrwają jeszcze przynajmniej trzy dni, poproszę obecnych tutaj byłych ministrów i kierowników ministerstwa skarbu, aby kolejno w porządku następstwa na urzędzie wypowiadali swój ogólny pogląd na stan finansów państwa w związku z okresem swego urzędowania.

Po tej ogólnej samokrytyce przystąpimy do odczytania memorjałów panów Bilińskiego, Englicha, Karpińskiego, Grabskiego, Steczkowskiego, oraz wiceministra Markowskiego i dyrektora departamentu budżetowego Zaczka.

Wynik narad ujęty w formę tez z podziałem na jednomyślne i vota separata, będą, jak powiedziałem, przekazane prezesowi Rady ministrów. Do tego czasu żadne sprawozdania, dotyczące meritum obrad, nie będą ogłoszone.

Proszę Panów nie o szczegółową krytykę któregokolwiek z przedłożonych tutaj projektów, ale o wyrażenie pozytywnych postulatów, o wytknięcie zasadniczych linji wytycznych dla akcji uzdrowienia finansów państwa.

Po przemówieniu prezydenta Rzeczypospolitej przystąpiono zaraz do

OGÓLNEJ DYSKUSJI

a następnie odczytano memorjały.

Celem usystemizowania oraz uzupełnienia pytań, postawionych na wstępie, prezydent powołał komisję, z pp. Grabskiego, Jastrzębskiego, Michalskiego i Steczkowskiego. Komisja ta 10 stycznia rano ustaliła następujący porządek szczegółowej dyskusji dla pytań:

ROZDZIAŁ I. OGÓLNE

I. Analiza przyczyn obecnej sytuacji finansowej:
a) niedobory budżetowe,
b) brak równowagi życia gospodarczego.

II. Przyczyny niedoboru budżetowego:
a) wydatków,
b) dochodów;

ad a) 1. czy koniecznem jest dla zrównoważenia budżetu zrezygnowanie z niektórych dotychczas przez państwo prowadzonych agend gospodarczych, administracyjnych i jakich,

2. jakie oszczędności dadzą się wprowadzić w tych agendach, które w zakresie działania państwa zostać muszą,

ad b) 1. czy jest możliwe oprzeć równowagę budżetową jedynie na rozwinięciu i podniesieniu wydajności z danin publicznych,

2. czy jest możliwe podiesnienie wydajności podatków bezpośrednich i pośrednich do normy przedwojennej,

3. jakie z dotychczasowych podatków skonsolidować, jakie zwiększyć, jakie na nowo wprowadzić (kwestja progresji).

ROZDZIAŁ II. BUDŻET

I. Czy bez stabilizacji środka płatniczego możliwy jest realny budżet,

II. czy technicznie możliwe jest wykonanie budżetu, wyrażonego w czteech tysiącach miljardów marek przy 800 miljardach emisji,

III. czy jest wskazanem wydatki inwestycyjne wyodrębnić finansowo w budżecie,

IV. czy jest możliwe otrzymanie znaczniejszych środków zapomocą pożyczek wewnętrznych i zagranicznych,

V. czy jest wskazanem na pokrycie niedoboru budżetowego roku bieżącego wprowadzić nadzwyczajne daniny, ewentualnie na jakich podstawach,

ROZDZIAŁ III. SAMORZĄD

Na jakich zasadach oprzeć skarbowość samorządów w stosunku do systemu podatkowego państwa.

ROZDZIAŁ IV. GOSPODARSTWO

I. Jakie obecnie obowiązujące a szkodliwe dla rozwoju i wytwórczości przepisy powinny być zniesione względnie zmodyfikowane.

II. Jaka powinna być polityka wywozowa i importowa państwa dla pogodzenia interesu gospodarstwa społecznego i interesu skarbu.

III. Czy bezpośrednia kredytowa akcja państwa dla wytwórczości krajowej w dzisiejszych warunkach powinna być kontynuowana i na jakich podstawach.

ROZDZIAŁ V. WALUTA

I. Czy jest możliwa teraz stabilizacja marki i w jaki sposób to osiągnąć.

II. Czy jest możliwe teraz przejść do stałej jednostki monetarnej „złoty polski".

III. Jaki jest wskazany najlepszy sposób sanacji waluty i jakie przygotowania do tego są niezbędne.

ROZDZIA VI. GWARANCJE POLITYCZNE

I. Jakie polityczne gwarancje są konieczne dla umożliwienia przeprowadzenia sanacji skarbu państwa.

Po przeprowadzeniu w ciągu 5 dni wyczerpującej dyskusji nad powyższymi punktami plenum konferencji i byli ministrowie i kierownicy ministerstwa skarbu dnia 14 bm. ustalili w ostatecznej redakcji następujące tezy, będące odpowiedzią na postawione pytania. Z wyjątkiem oznaczonych poniżej jako vota separata wszystkie tezy były uchwalone jednomyślnie, mianowicie:

ROZDZIAŁ A. BUDŻET

I. Dla zrównoważenia budżetu państwowego koniecznem jest przedewszystkiem uzyskanie z przedsiębiorstw państwowych możliwie jak najkorzystniejszych wyników finansowych, a to drogą:

a) utworzenia z nich samoistnych jednostek gospodarczych, mających własną osobowość prawną, i prowadzonych na zasadach przedsiębiorstw prywatnych,

b) wydzierżawienie, ewentualnie sprzedaż.

II. Koniecznem jest znaleźć ograniczenie do niezbędnego minimum administracyjnych agend państwowych i możliwie daleko idące stopniowe przekazywanie ich samorządom. Tutaj należy zwłaszcza szkolnictwo powszechne, szpitalnictwo, opieka społeczne, pośrednictwo pracy i administracja drogowa.

Warunkami, od których zależy urzeczywistnienie powyższej zasady są:

a) uchwalenie ustawy o samorządzie gminnym wiejskim i miejskim, powiatowym i wojewódzkim,

b) ustawowe rozgraniczenie dochodów podatkowych między państwem i samorządami.

III. Nadto koniecznem jest:

1) redukcja władz i urzędów (między innymi zniesienie ministerstwa zdrowia publicznego i robót publicznych, przekazanie ich agend innym ministerjom, oraz połączenie poszczególnych ministerstw i urzędów),

2) scentralizowanie władz administracyjnych pierwszej i drugiej instancji w starostwach i województwach (art. 66 konstytucji),

3) znaczna redukcja ilości funkcjonarjuszy państwowych.

IV. Ponieważ dotychczasowa akcja oszczędnościowa nie wydała oczekiwanych rezultatów, należy dla skuteczniejszego przeprowadzenia tej akcji powołać przy prezesie Rady ministrów jednoosobowy organ z daleko idącymi uprawnieniami.

Wota separata: Trzy głosy oświadczyły się za dodaniem słów „mający moc natychmiastowej egzekutywy wydanych zarządzeń".

V. Celem zmniejszenia wydatków w okresie sanacyjnym należy zaniechać wszelkich nowych inwestycji.

VI. Ponieważ znacznie więcej niż połowa przewidywanych w planie finansowym na rok 1923 wydatków państwowych przypada na wojsko i kolej, koniecznem jest

a) bardzo znaczne zredukowanie wydatków wojskowych.

b) wyodrebnienie już obecnie budżetu kolejowego z ogólnego budżetu państwowego w konsekwencji przeprowadzenia zasady wyrażonej pod 1) a) i powierzenie prowadzenia kolei jako przedsiębiorstwa wybitnemu fachowcowi, posiadającemu kwalifikacje handlowe.

Wota separata: Jeden głos wypowiedział się za skreśleniem ustępu rozpoczynającego się od słów: i powierzenie itd. aż do końca.

VII. Celem zwiększenia dochodów państwowych należy utrzymać państwowy monopol tytoniowy, a zarazem celem administracyjnego i finansowego odciążenia państwa monopol ten wydzierżawić.

VIII. W granicach obecnych wydatków budżetowych niemożliwem jest osiągnięcie równowagi budżetowej jedynie drogą rozwinięcia i podniesienia daniny publicznej, dopóki nie będą osiągnięte poważne dochody skarbu państwa z innych źródeł.

IX. Podniesienie wydajności danin publicznych do skali przedwojennej jest możliwe, wymaga jednakże takiego wymiaru i sposobu poboru, któryby podnosił stawki automatycznie, proporcjonalnie do spadku siły nabywczej marki, aż do czasu jej stabilizacji.

X. Uznając opracowane w ostatnim czasie przez

ministerstwo skarbu projekty podatkowe (podatek gruntowy, budynkowy, przemysłowy i dochodowy) za celowe i zmierzające do poważnego podniesienia podatków bezpośrednich, należy celem dalszego zwiększenia dochodów państwowych

a) wprowadzić monopol spirytusowy i powierzyć jego wykonywanie **odrębnym organom,**

b) podnieść agio celne do poziomu siły nabywczej marki polskiej, przy równoczesnem poddaniu rewizji taryfy celnej ze współudziałem utworzyć się mającej rady cłowej przy ministerstwie skarbu,

c) ulepszyć sprawność władz skarbowych, znacznie podnieść poziom służby akcyzowej oraz **ścisłość strzeżenia granicy,**

d) przyspieszyć wydanie uproszczonych przepisów o opłatach skarbowych.

XI. Zasada progresji powinna być stosowana tylko przy podatku dochodowym i majątkowym.

XII. Zestawienie budżetu w marce niestabilizowanej jest możliwe tylko w sposób przybliżony przy daniu rządowi upoważnienia do przeprowadzenia w nim zmian wynikających ze zmiany siły nabywczej marki.

XIII. Wykonanie zestawionego w ministerstwie skarbu na rok 1923 projektu budżetu bez dalszej emisji jest **niemożliwe.**

XIV. Wyodrębnienie wydatków inwestycyjnych w każdorocznym budżecie i zamknięciu rachunków jest koniecznem.

XV. Uzyskanie państwowej pożyczki wewnętrznej i zagranicznej jest **bardzo utrudnione,** jak długo sprawa sanacji skarbu nie wejdzie na drogę urzeczywistnienia.

XVI. Pobieranie pewnych zwiększonych danin publicznych ponad normy przedwojenne jest w warunkach obecnych skarbu państwa zasadniczo możliwem i wskazanem w ciągu dłuższego okresu czasu dla poważnego przyczynienia się do zrównoważenia budżetu państwowego.

Wota separata: Trzy głosy proponują tekst: wskazanem jest sprowadzenie jednorazowego świadczenia (danina) na cele sanacji skarbu, o ile świadczenia te będą zdolne albo same albo łącznie z innymi środkami zapewnić stabilizację marki.

ROZDZIAŁ B. SKARBOWOŚĆ SAMORZĄDÓW

Skarbowość samorządów należy tak urządzić, aby niedobory powstałe z niewystarczalności własnych źródeł dochodowych (własny majątek, własne przedsiębiorstwa, opłaty za świadczenia itd.) pokrywane były **dodatkami do podatków państwowych.** Praktyki pokrywania niedoboru subsydjami ze skarbu państwa należy stanowczo zaniechać.

ROZDZIAŁ C. GOSPODARSTWO

I. Celem uniknięcia przeszkód w rozwoju wytwórczości krajowej koniecznem jest:

a) dostosować ustawę z 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu do uchwał konferencji waszyngtońskiej,

b) zmniejszyć ilość dni świątecznych zgodnie z projektem ustawy z dnia 14 lutego 1921 roku.

c) **zniesienie karalności w przypadkach dobrowolnej pracy** trwającej do dwóch godzin dziennie ponad normę ustawową.

Wota separata: Dwa głosy proponują niezamieszczanie tego punktu.

d) dostosować ustawę **o ochronie lokatorów do dzisiejszych stosunków** tak, aby nie niszczyła ona całkowitej dochodowości nieruchomości miejskich, będących źródłem bogactwa krajowego i dochodów skarbowych. Należy przy nowelizowaniu tej ustawy uwzględnić tylko lokatorów ekonomicznie najsłabszych,

e) zabezpieczyć takie wykonanie ustawy o reformie rolnej i o osadnictwie wojskowem, aby państwu zapewnione były ekwiwalenty pieniężne za sprzedanie mienia państwowego i aby państwo zwolnione było od ciężaru finansowania reformy rolnej i osadnictwa do czasu osiągnięcia trwałej równowagi budżetowej.

II. Ograniczenie importu należy regulować drogą ceł, wywóz zaś drogą opłat wywozowych, jak i drogą zakazu wywozu.

Wota separata: Trzy głosy proponują dodać: Wywóz artykułów spożywczych pierwszej potrzeby może być dozwolony tylko w razie i w granicach stwierdzenia ich nadmiaru i ma być kontrolowany przez lotne komisje. Wszelkie przekroczenia w tym względzie mają podlegać sądom doraźnym.

III. Akcja kredytowania budżetu państwowego winna być zaniechana.

D) WALUTA.

I. Stabilizacja marki jest możliwą dopiero po uzyskaniu równowagi wydatków i dochodów i zaprzestaniu drukowania pieniądza papierowego.

Wota separata: Dwa głosy proponują. Gwarancją stabilizacji marki jest zaprzestanie dalszej emisji banknotów.

II. Przejść do waluty opartej na kruszcu jest dzisiaj **przedwczesnem.**

III. Sposób sanacji waluty polega na zmniejszeniu wydatków państwowych i powiększeniu wydajności źródeł dochodów skarbu, przy równoczesnem zwiększeniu wytwórczości i zachowaniu umiarkowania w spożyciu. Przyspieszy akcję sanacji waluty zwiększony wysiłek społeczeństwa w zakresie danin publicznych łącznie z możnością realizacji większych objektów państwowych i zaciągnięciu pożyczki zagranicznej. Równocześnie z podjęciem akcji sanacji na podstawie programu ustawodawczego zatwierdzonego należy wdrożyć prace przygotowawcze, zmierzające do założenia we formie spółki banku biletowego opartego na kruszcu i obcych walutach wniesionych częściowo przez państwo, a częściowo przez prywatne kapitały krajowe i zagraniczne.

Wota separata: Zamiast I. ustępu dwa głosy proponują. Należy wysiłkiem społeczeństwa w połączeniu z innemi źródłami (realizacja majątku państwowego, pożyczki zagraniczne, względnie wewnętrzne), zebrać środki pieniężne, umożliwiające wprowadzenie w wykonanie planu skarbowego, celem zrównoważenia budżetu bez potrzeby uciekania się przez czas akcji sanacyjnej do pożyczki w P. K. K. P.

E) GWARANCJE POLITYCZNE

Celem zapewnienia jak najrychlejszego i najskuteczniejszego przeprowadzenia planu sanacji skarbu należy przedłożyć władzy ustawodawczej projekt ustawy ramowej, zawierającej tyczne zasady projektowanej sanacji. Projekty ustaw szczegółowo przez rząd wypracowane będą przedstawione do uchwały **radzie naprawy skarbu Rzeczypospolitej.** Rada składać się będzie z członków wybranych z grona ludzi fachowych przez Sejm i Senat, oraz osób mianowanych Ski. ! rady powinien być bardzo **nieliczny.**

Na zakończenie p. Michalski wyraził w imieniu wszystkich członków konferencji gorące podziękowanie prezydentowi Rzeczypospolitej zarówno za inicjatywę w zwołaniu konferencji, jak i za nadanie kierunku jej pracom, które doprowadziły do tak pozytywnych rezultatów.

W odpowiedzi prezydent Rzeczypospolitej wyraził najwyższe uznanie b. ministrom i kierownikom ministerstwa skarbu za wykonaną przez nich w ciągu 6 dni pracę oraz stwierdził, że ich objektywizm, niezwykła harmonja w wyrażeniu opinii i głębokie ujęcie sprawy przeszły jego najśmielsze oczekiwania.

Zamykając obrady, prezydent wyraził nadzieję, że wyrażone przez konferencję tezy staną się podstawą programu trwałej naprawy skarbu Rzeczypospolitej.

UWAGI

Jeszcze jeden „socjolog" endecki

Zaprezentowaliśmy onegdaj naszym czytelnikom osobliwą „socjologję" p. Stanisława Grabskiego. Okazuje się jednak, że w narodowej demokracji w tych ciężkich czasach „socjologowie" rodzą się jak grzyby. P. Stanisław Grabski w „Słowie Polskiem", a w „Gazecie Warszawskiej" p. Jan Zamorski rozwija „teorje" endeckiej „socjologji". Ten najnowszy „socjolog" chjeny w artykule „Postęp a wstecznictwo" wywodzi bardzo uczenie, że ósemka jest postępowa, a PPS udaje tylko postępową, w rzeczywistości zaś jest wsteczna. Jako próbkę uczoności p. posła Zamorskiego przytoczymy tu następującą próbkę z jego artykułu:

> Partja wojująca najbezczelniej ukradzionem pojęciem postępu, jest tak cyniczna, że nie waha się wskrzeszać nawet średniowiecznych tytułów. Towarzysz znaczy po łacinie comes. I towarzysze monarchy w średnich wiekach, przywłaszczając sobie panowanie nad innemi klasami, zyskali uprzywilejowane stanowiska comites ac barones, co się tłumaczy przez „hrabiowie i baronowie". I z tego comites pochodzi francuskie comte i włoskie conte.

A to wesoły „socjolog" z tego pana posła Zamorskiego! Któżby go był podejrzewał o taki (mimowolny!) humor?

Litwa—Węgry—Niemcy

Na niezwykły splot wypadków wskazuje francuski organ francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych „Temps" z okazji napadu Litwinów na Kłajpedę, napadów węgierskich na pogranicza Rumunji i na wpływ Niemiec na obydwa te zajścia. „Temps" pisze:

> „Litwini żywią urazę do Polski. Węgry zaś do Rumunji. Pozatem Niemcy prowadzą ożywioną propagandę w Kownie i w Budapeszcie. Gdyby między wspomnianymi narodami wybuchł jakikolwiek konflikt, mógłby on dostarczyć wojskowym organizacjom niemieckim znakomitej okazji do ujawnienia swych talentów. W tych warunkach — zaznacza dziennik — jest wielce korzystnem, że Francja i Belgja zajmuje zagłębie Ruhry, zmniejsza to bowiem niebezpieczeństwo ewentualnej pożogi".

Pomijając ostatni ustęp powyższego wycinka, który obliczony jest na specjalny użytek francuski, stwierdzić należy, że podkreślenie równoległości akcji litewskiej i węgierskiej jest trafne o tyle, że obydwa przedsięwzięcia wynikają z tego samego źródła, ze słabości Europy, z rozbicia się — acz nieformalnego — ententy. Sprawa litewsko-kłajpedska, dla Polski bezpośrednio ważna, ma jednak bądźcobądź tylko lokalne znaczenie, podczas gdy zajścia węgiersko-rumuńskie mają znaczenie szersze ze względu na czynniki stojące — jawnie czy tajnie — za jedną i drugą strona. Nie jest kwestją sporną, że Niemcy są zainteresowane w kwestji Kłajpedy, którą uważają za równą dla siebie bolączkę i krzywdę jak np. Gdańsk; jest też pewnem, że Węgry nie chca pogodzić się z obecny mstanem rzeczy i szukają poparcia dla swej polityki rewindykacji czy zemsty. Cóż byłoby w tem dziwnego, gdyby Węgry porozumiały się z Niemcami, które także nie myślą pogodzić się z obecnymi stosunkami i szukają dróg do powrotu na dawne stanowisko?

Stąd właśnie płynie niebezpieczeństwo dla Europy. Jedna i druga strona — Węgry i Niemcy, Rumunja i mała ententa — są tak związane z resztą Europy, że ruch w jednym punkcie, może łatwo przerzucić się na całość. Chociaż żyjemy w czasie „pokoju"...

Sprawy partyjne

KONFERENCJA PPS W KROŚNIE odbyła się 6 stycznia. W konferencji brali udział delegaci następujących komitetów: Z Glinika Marjampolskiego, Libuszy, Harklowy, Jasła, Jedlicza, Potoka, Krosna, Krościenka, Węglówki, Iwonicza, Targowiska, Sanoka, Ustrzyk Dolnych, Zmiennicy, Krosna kopalni. Porządek dzienny konferencji obejmował: 1) sprawy polityczne w nowo wybranym Sejmie i Senacie; 2) uzgodnienie stosunków politycznych na gruncie zachodniej Małopolski; 3) sprawy zawodowe w przemyśle naftowym; 4) sprawy kulturalno-oświatowe; 5) wolne wnioski. Do prezydjum zostali wybrani: przewodniczący Sowa Feliks, sekretarz Biega Stanisław. Tow. Bocheński przedstawił wypadki z 11 i 16 grudnia z. r., wskazując na niebezpieczeństwo, idące ze strony reakcji, na pogwałcenie konstytucji i demokracji. W konkluzji wezwał komitety miejscowe, aby się skupiły pod sztandarem PPS i czuwały, aby więcej takich zamachów nie było. Jednocześnie proponuje utworzenie komitetu okręgowego politycznego, który obejmowałby całe Zagłębie zachodniej Małopolski. W dyskusji zabierali głos tow. Sum, Niedermajer, Ostrowski, Kalaman, Kowal. Tow. Sum stawia wniosek, aby stworzyć samoobronę robotniczą.

Do punktu drugiego przedstawił tow. Bocheński konieczność stworzenia komitetu okręgowego, poczynając od Gorlic aż do Ustrzyk i w ten sposób można skupić się politycznie w całem Zagłębiu naftowem, a nie tak jak to ma miejsce obecnie. — W dyskusji zabierali głos tow. Sum, Bryndza. Po dyskusji został wybrany komitet, do którego zostali wybrani: tow. Wojtowicz z Potoka, inż. Nowicki z Glinika Marjampolskiego, Mazurkiewicz z Ustrzyk, Biega z Targowiska, Pięta z Harklowa i tow. Komorowski z Sanoka. Dalej przedstawił tow. Bocheński, że pracodawcy w przemyśle naftowym nie wypełniają zawartych umów i uchylają się od wydawania opału, co wywołuje ogromne między robotnikami rozgoryczenie. Tow. Sum wypowiada się, aby w każdem przedsiębiorstwie przestrzegać ściśle umowę. Z powodu spóźnionej pory konferencję przerwano z dalszym ciągiem obrad do najbliższych dni.

—ooo—

Z sali sądowej

Kraków, 16 stycznia.

PROCES O ROZBICIE CHJENSKIEGO ZGROMADZENIA

(k) W drugim dniu rozprawy w sądzie okręgowym karnym w Krakowie przeciw tow. Bol. Bednarczykowi, Józefowi Grochalowi i Janowi Packanowi oskarżonymi o rozbicie w dn. 30 lipca z. r. zgromadzenia endeków w sali Rady powiatowej i o pobicie redaktora Rymara, nie zjawili się świadkowie dowodowi chjeny i wskutek tego na wniosek obrońcy oskarżonych adw. dr. Rosenzweiga rozprawę odroczono. Następna rozprawa odbędzie się dnia 22 bm. przed tym samym trybunałem.

Sąd doraźny nad bandytami pod Chrzanowem

Ułaskawienie skazańca

(k) Przed sądem doraźnym w Krakowie odbyła się wczoraj rozprawa o zbrodnię rabunku. Jako oskarżeni stawali 35-letni Franciszek Dzierzwa, 21-letni Ignacy Szmalcer i 21-letni Jan Gębowski, wszyscy z Byczyny pod Chrzanowem. Sala rozpraw robiła przygnębiające wrażenie. Przy wejściu stało dwóch żołnierzy w pełnym rynsztunku z karabinami w rękach. Na podjum zasiadł trybunał doraźny złożony z prezesa trybunału s. s. o. Pawlika i wotantów s. s. o. Kaczmarskiego, s. s. o. Drożdzikowskiego i s. s. o. Konopackiego. Obok siedział prokurator dr Gniewosz, dalej kapelan więzienny i oficer służbowy. Obok ławy oskarżonych stało dwóch żołnierzy z najeżonymi bagnetami, oraz 6 woźnych więziennych.

Na ławie obrońców zasiedli adw dr Rosenzweig (obrońca Dzierzwy), adw. dr Lewartowski (obr. Szmalcera) i adw. dr Weber (obrońca Gęborskiego). Ustny akt oskarżenia zarzuca obwinionym, że dopuścili się oni napadu rabunkowego na małżonkach Kuchtach w Zalesiu. Czwarty uczestnik napadu Pytel, został w zeszłym tygodniu skazany przez sąd doraźny wojskowy na karę śmierci, następnie ułaskawiony. Zamieniono mu karę na 10 lat więzienia.

Oskarżeni podczas wczorajszej rozprawy przyznali się do zarzuconej im zbrodni i przedstawili szczegółowo okoliczności, wśród których napadu dokonali. Jako świadkowie zeznawali Kuchtowie, oraz Pytel, którego pojawienie się skutego w łańcuchy w silnej asystencji wojskowej zrobiło w audytorjum wielkie wrażenie. Po wywodach prokuratora i obrońców trybunał ogłosił po naradzie wyrok, skazujący Dzierzwę na karę śmierci przez rozstrzelanie, zaś Szmalcerza i Gęborskiego każdego na 10 lat więzienia. Dzierzwa prosił o odroczenie wyroku o godzinę. Obrońca Dzierzwy adw. dr Rosenzweig zwrócił się telefoniczną drogą do kancelacji cywilnej prezydenta Rzeczypospolitej w Warszawie, z prośbą o ułaskawienie skazańca.

Przy tej sposobności zaznaczyć należy, że centrala telefoniczna w Krakowie zlekceważyła sobie tę sprawę i dopiero po trzech kwadransach usilnych próśb i przedstawień, że tu idzie o życie człowieka, była łaskawa pani telefonistka połączyć prezydjum sądu okręgowego w Krakowie z Belwederem. Międzymiastowa centrala (7777) w niewytłumaczony sposób nie chciała łączyć, odsyłając sąd to na Nr. 2397, to na 206, to na 250, to znowu na 2006. W tej sprawie powinny władze przeprowadzić surowe śledztwo.

O godz. 2 popoł. kancelarja cywilna prezydenta Rzeczypospolitej odpowiedziała, że prezydent Wojciechowski polecił wstrzymać wykonanie wyroku śmierci na skazańcu. Bezpośrednio potem przewodniczący trybunału doraźnego, z prokuratorem i obrońcą Dzierzwy adw. dr. Rosenzweigem udał się do celi więźnia celem zakomunikowania mu o ułaskawieniu go przez prezydenta Rzeczypospolitej. Dzierzwa przyjął to w pierwszej chwili obojętnie, a następnie ochłonąwszy rzucił się na kolana i wybuchnął płaczem.

W kwadrans potem nadeszła z min. sprawiedliwości telefoniczna depesza, że minister sprawiedliwości zatwierdził również zniesienie wyroku śmierci i zażądał aktów w sprawie Dzierzwy.

MAŁY FELJETON

WOJNA

Zaczniesz się późną nocą, gdy tłum przed parlament
Nadciągnie z pochodniami czarny i wspaniały,
W marsyljankach, wiwatach wybuchniesz jak zamęt,
Kobiety będą w bramach płakały.

W ciężkim, okutym przemarszu piechoty
Głucho zadudni po bruku twa stopa,
Aż pod nią zadrży w stolicach siedząca
Europa.

Po dniach triumfalnych, fatalnych
Wyszczują cię z metropolij,
I tylko ranni w pociągach szpitalnych
Poczują jak boli.

Aż raz na miasto z uśmiechem głupim
Patrzące na mapy w oknach księgarni,
Powiejesz nagle zapachem trupim,
Trądem męczarni.

Blade stolice opadnie neuroza,
I pod nogami usunie się grunt:
To ulicami przejdzie groza,
I zatupoce bunt.

I stosy na rogach czerwone zapali,
Pochodnie nad czarną msza,
Aż świat się z łoskotem u stóp twoich zwali,
Trup umazany krwią.

„Skamander". Kazimierz Wierzyński.

—ooo—

NA FALI

Spotkałem wczoraj poczciwą p. Endecję. Pani Endecja znana jest z swych arcychrześcijańskich przekonań; miłuje swych wrogów i przebacza im chętnie, ale — po śmierci. Pozatem jest bardzo porządną niewiastą i — aczkolwiek dość stara i wcale cnotliwa — niemniej jednak dość energiczne jeszcze nadużywa przywiędłych wdzięków i nadal, jak dotąd, zaleca się do p. Rządu.

Widziałem, że jest wzburzona,. więc zagadnąłem o przyczynę.

— Ależ, panie! czy pan nie widzi? Czyśmy wszyscy ślepi? Giniemy!

— Co? czyżby dolar? Przecież pan Grabski...

— Nie, panie! potop! Zalewa nas żydostwo! Gdzie się obrócisz żydzi! W polityce jakiś pan Stroński, a właściwie Lewi, w publicystyce Goldscheider-Goryński; w skarbie, jak szara gęś, rządzi się p. Weinfeld; w prasie żydówka Jawitz udaje po mężu Panienkę. Po prostu rozpacz! Gdzie sięgniesz, żydzi!

— Niech się łaskawa pani uspokoi. Na wszystko jest rada. Znaleźli się na szczęście mężowie, którzy postawią tamę. Właśnie wniesiono projekt ustawy o „numerus clausus".

— Ale, panie, ja i temu nie wierzę! Przecież nawet i tam wkręcił się żyd — Lutosławski!

— Co też szanowna pani mówi... Ksiądz, prałat?...

— Ale żyd, panie, żyd! I to nawet nie od jednego żyda pono pochodzi, ale od kilku naraz...

I oburzona pani Endecja poszła dalej, trzęsąc ze złości głową. Olaf.

KRONIKA

Kraków 17 stycznia

KOMUNIKAT O STANIE POGODY wydany we wtorek 16 stycznia o godz. 7·40 wieczór według danych państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie. Stan atmosfery: W ciągu doby ubiegłej Polska leżała w zachodnim odcinku niżu barometrycznego dążącego na wschód. Temperatura w zachodniej części kraju obniżyła się wskutke napływu zimnych mas powietrza z północy (Łódź, Częstochowa, Kielce, Warszawa —4 st., Zakopane —7 st.). Opady przeważnie śnieżne wynosiły 1—9 mm. Grubość pokrywy śnieżnej znacznie się powiększyła, zwłaszcza w Małopolsce (Kraków 8 cm., Lwów 7 cm., Tomaszów lubelski 10 cm.), w Zakopanem zaś dosięga 57 cm. W Krakowie temperatura —2·7, maksimum +0·5, minimum —3·2, pochmurno. Prognoza na środę: Pogoda zmienna, spadek temperatury, opady śnieżne, silniejsze wiatry z kierunków północnych.

REDUTA PRASY. Komitet Reduty prasy rozpocznie w piątek wysyłanie zaproszeń na tę tradycyjną, cieszącą się zawsze olbrzymiem powodzeniem zabawę. Nadto w przyszłym tygodniu redakcje wszystkich dzienników krakowskich wydawać będą zaproszenia tym, których przez przeoczenie pominięto. Jedynie posiadacze zaproszeń będą uprawnieni do nabycia biletów wstępu na Redutę, która zapowiada się imponująco.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz 26-ty „To co najważniejsze" Jewreinowa. „Popas Króla Jegomości" grany będzie jutro i w piątek. W sobotę 20 bm. premiera „Zabawy w miłość" St. Kiedrzyńskiego. Pracownie teatru pracują nad przygotowaniem wystawy „Janosika" Andrzeja Galicy według projektów And. Pronaszki. Wprowadzenie na scenę bohatera legendy tatrzańskiej przygotowuje teatr im. Słowackiego z nadzwyczajnym przepychem dekoracyjnym i kostjumowym. Ilustrację muzyczną na tle motywów podhalańskich i węgierskich skomponował znany muzyk p. K. Meyerhold.

Z TEATRU BAGATELA. Dziś we środę, drugi występ Edmunda Gasińskiego w „Papie". We czwartek premiera wesołej komedji w 3 aktach pt. „Gobelin" z życia warszawskich „nowobogackich". W sztuce tej obfitującej w kapitalne sytuacje oprócz gościa biorą udział pp. Sznage-Andruszewska, Stępowska, Wojciechowska, Gorayska, Orzelska, Romówna, Kliszewski ,Solarski, Pietruszyński, Heniowski, Kolwas i inni. Reżyseruje p. Juljan Dobrzański. W sobotę popołudniu po cenach zniżonych „Papa" z p. E. Gasińskim, a w niedzielę popołudniu „Sublokatorka" z p. Gasińskim w roli Felka.

OPERA I OPERETKA. „Bajadera", ciesząca się wielkim sukcesem, graną będzie dziś we środę 17 bm. i w piątek 19 bm. Tenor liryczny opery warszawskiej Adam Dobosz jutro we czwartek wystąpi w operze „Madame Butterfly". Nadto w przedstawieniu wezmą udział pp. Jefimcewa, Wolska-Sobańska, Mazanek i Isakowicz. Drugi pożegnalny występ p. A. Dobosza odbędzie się w sobotę 20 bm. w przepięknej operze „Cyganerja". — W najbliższych dniach przybywa do Krakowa balet warszawski, złożony z kilkudziesięciu osób i wystąpi kilkakrotnie w teatrze przy ulicy Rajskiej.

BORYS KROYT, skrzypek rosyjski, przybędzie do Krakowa 21 bm., wobec czego koncert odbędzie się we wtorek 23 bm. w Starym Teatrze z pierwszorzędnej wartości muzycznej programem. Kilkanaście biletów po cenach zwyczajnych (mk. 1200 do 2400) do nabycia w kasie zamawiań firmy Leserkiewicz plac Szczepański 2.

PODZIĘKOWANIE. Zarząd Tow. Wzaj. Pom. Uczn. Uniw. Jagiell. składa serdeczne podziękowanie P. T. księgarniom Gebethnera i Wolffa w Krakowie, B. Połonieckiego we Lwowie, oraz Wydawnictwu Bibl. Chrześcijańsko-Społecznej za ofiarowanie na rzecz biblioteki tegoż Tow. kilkunastu cennych dzieł naukowych, wzgl. broszur.

(k) **POGRZEB ŚP. INŻ. STANISŁAWA KOSIŃSKIEGO.** Wczoraj odbył się pogrzeb śp. inż. Stanisława Kosińskiego, b. szefa sekcji min. kolej. w Wiedniu, zasłużonego pracownika w dziedzinie kolejnictwa. Zwłoki złożono na wieczny spoczynek na cmentarzu rakowickim. W pogrzebie wzięli udział wojewoda krakowski dr Gałecki, prezes dyr. kolej. Prachtel-Morawiański z gronem urzędników kolejowych, wicepr. m. inż. Sare, inż. min. kolej. szef biura prezyd. dr Adam Gałecki, dyr. depart. budowy w min. kolej. inż. Mrozowski, im. inżynierów kolejnictwa polskiego b. minister kolei Jasiński, oraz grono przyjaciół rodziny zmarłego.

Zniżka cen mięsa i wędlin

(k) Na wczorajszej targowicy w Krakowie zwiększył się znacznie dowóz świń, wróciły bowiem transporty ze Śląska. Ceny świń spadły o 15 procent, skutkiem czego powinno znacznie potanieć mięso wieprzowe. Jak się dowiadujemy, również mięso bydlęce znacznie potanieje, gdyż i spęd bydła był olbrzymi. Dziś o godzinie 12 w południe odbędzie się posiedzenie komisji cennikowej, **na którem ma być uchwalona zniżka cen mięsa wieprzowego oraz wołowego.** Również ma być omawiana sprawa nowego cennika na chleb.

Podwyższenie ceny gazu

(k) W dniu 15 bm. odbyło się w prezydjum m. Krakowa posiedzenie komisji gazowo-elektrycznej pod przewodnictwem prezydenta m. Federowicza, przy udziale wszystkich wiceprezydentów miasta.

Dyrektor gazowni w referacie swym stwierdził, że cena węgla gazowego podniosła się od 8 stycznia br. z kwoty 30.960 marek na 41.600 marek za 1 tonę, t. j. o 34.3 procent, zaś cena przewoźnego od 1 stycznia br. o 50 procent. Nadto wysoko poszły w górę płace personalu zarówno urzędniczego, jak i robotniczego.

Wobec powyższego oświadczenia dyr. gazowni p. Seifert w obszernym wywodzie przedstawił obliczenie, że mimo tej na pozór wysokiej ceny gazu, jest ona znacznie niższą od ceny węgla, bo gdy cena węgla przekroczyła znacznie parytet złota, to cena gazu parytetu tego jeszcze nie dosięgła. Wobec tego gotowanie na gazie jest stosunkowo tańsze, jak gotowanie przy użyciu węgla.

W dalszym ciągu p. Seifert przedstawił trudne położenie Gazowni z powodu braku węgla. Koncerny dzierżawiąc kopalnie rządowe węgla nie dotrzymują zobowiązania i **dostarczają w najlepszym razie 50 procent zakontraktowanej ilości węgla, mimo, że w koncernie tym nadpłaty za węgiel wynoszą obecnie przeszło 22 miljony marek.**

Dyrektor gazowni zawiadomił wkońcu komisję, że z powodu braku węgla **ruch gazowni jest znowu ograniczony**, przez co zakład ponosi wielomiljonowe straty, a mieszkańcy, szpitale, uczelnie i t. d. zdani są na istną klęskę.

W tej sprawie dyrekcja gazowni odniosła się do ministerstwa przemysłu i handlu z uzasadnionem zażaleniem.

Szczegóły strasznej katastrofy górniczej na Śląsku

Katowicka „Gazeta Robotnicza" otrzymała korespondencję, podpisaną: Górnik, a donoszącą o znanym już naszym czytelnikom z depesz katastrofalnym pożarze w kopalni węgla w Mikulczycach w pow. tarnogórskim w części Górnego Śląska, przyznanej Niemcom.

„Wielkie nieszczęście, które spowodowało śmierć 45 górników i jednego nadgórnika, zdarzyło się dnia 10 bm. o godz. 8 wieczorem w kopalni „Abwehr". Gdy maszynka benzolowa (Benzollokomotive) dojeżdżała ku pokładom „Antonia" i „Hugon", popsuło się coś przy maszynce. Podobno urwał się tłok lokomotywy oraz rura, zasilająca maszynę benzolem. Wskutek tego eksplodował zbiornik benzolowy, a benzol rozlał się na wszystkie strony. Równocześnie pękła rura, prowadząca do kompresora nad maszyną i w tej chwili powstał pożar.

Ludzie z pokładu „Antonia" ratowali się ucieczką przez starą zawaloną pochylnię z pokładu 280 metrow na pokład 380 metrów. Ostatni był już zawalony i tam już od pewnego czasu nie dobywano węgla. Uchodzący musieli sobie sami torować drogę między zawaliskami; była to ciężka i mozolna praca, lecz innego wyjścia nie było.

Z pokładu „Hugon" udało się 2 górnikom ujść pokładem „Antonja". Przybyli ku tamie w chwili, kiedy ją chciano zamknąć, lecz na wołanie puszczono ich jeszcze. Trzech górników padło przy tamie, ponieważ ich siły opuściły i nie mogli iść dalej, a ci dwaj ich ratować nie mogli, bo już nie mieli tyle czasu. Niema już żadnej nadziei, żeby tych trzech i innych 43 nieszczęśliwych górników wydobyto żywcem. Praca ratunkowa jest bardzo trudna, ponieważ węgiel pali się aż do kamienia. Straże ogniowe i pogotowia ratunkowe pracują bez ustanku, lecz potrwa jeszcze długo, zanim do tych nieszczęśliwych dojdą, bo się wszystko zawala i trzeba na nowo budować. Winę za to nieszczęście ponosi głównie zarząd kopalni, który nie troszczy się wcale o wyjście ratunkowe (Notausgang) w szybie „Hugon" z pokładu 280 metrów na pokład 380 metrów, mimo, że wyjścia tego żądano.

Przy tej okazji odzywam się do zorganizowanych robotników, żeby więcej dbali o swoje prawa i domagali się lepszych porządków. Kapitalista nie dba o nic więcej, jak o wyzysk robotnika, od którego żąda węgla i jeszcze raz węgla".

—ooo—

BRUTALNY KAMIENICZNIK. P. Józef Głowacki, właściciel domu w Podgórzu przy ul. Krasickiego 20, chce się pozbyć jednej lokatorki, aby mieszkanie puścić na pasek. Toteż szykanuje tę lokatorkę ordynarnemi obelgami i jaknajbrutalniejszymi gwałtami, aby ją zmusić do wyprowadzenia się. Gdy te wszystkie barbarzyństwa nie dały zamierzonego rezultatu, zwabił ją przed kilku dniami do swego mieszkania i obił ją do krwi. Obita wniosła na zdziczałego kamienicznika doniesienie karne.

OKRADZIONY PLEBAN. Przed dwoma dniami włamano się do mieszkania na plebanii w Dziekanowicach pow. Wieliczka i okradziono na szkodę ks. Ziemniańskiego garderobę, bieliznę, 60 kor. w złocie, 200.000 mp., pistolet „Frommer" z nabojami, dwa pudełka tytoniu, kilka flaszek koniaku i zegarek łącznej wartości 3 miliony marek.

KRADZIEŻ MILIONA MAREK. P. Zygmunt Firker, urzędnik kasy krak. Stow. kupców, doniósł tu. że dnia 15 bm. skradziono mu w banku handlowym w pałacu Spiskim w czasie przeliczania podjętych z kasy tegoż banku pieniędzy jedną paczkę banknotów po 10.000 mp. w sumie miliona mp. Podczas przeliczania pieniędzy zagadnął Finkera jakiś osobnik o korony austrjackie i po chwili zniknął z lokalu bankowego, zaś Finker skonstatował brak jednej paczki banknotów.

KRADZIEŻE KIESZONKOWE. W wozie tramwajowym w Krakowie, skradziono p. Janowi Marczewskiemu ze Lwowa portfel czarny skórkowy z kwotą 100.000 mp. i paszportem. — Również w wozie tramwajowym p. M. F., wdowie po urzędniku skradziono wczoraj z ręcznej torebki notatnik z kwotą 40.000 mp.

OMYŁKA. W poprzednim numerze „Naprzodu" w notatce kronikarskiej pod tytułem „Znowu nieuczciwe służące" w zdaniu końcowem przez pomyłkę wydrukowano, że „za Szymalą i Szobesówną rozpoczęto pościg". Niezawodnie czytelnik spostrzega, że zaszła tu pomyłka: ściganą jest Rutkowska, zaś p. Szymala jako okradziony nie może być ścigany. Szkoda p. Szymali, kradzieżą tą wyrządzona, wynosi 1,800.000 marek.

Z POLSKI

OŚWIADCZENIE. Akademickie prowincjonalne Koło Nowosądeczan, grupujące w sobie młodzież akademicką z Nowego Sącza i okręgu we wszystkich krakowskich wyższych uczelniach, stwierdza niniejszem, że (zabawa) „Wieczór Sylwestrowy", urządzony przez akademickie Towarzystwo „Echo" w Nowym Sączu w dniu 31 grudnia z. r., nie był zabawą akademików, lecz zabawą, urządzoną przez ludzi o akademickiem wykształceniu. Oświadczenie niniejsze podajemy do wiadomości z tego względu, że w myśl ogólnie znanej uchwały prezydjum ogólno-polskich Związków Bratniej pomocy akademików w Warszawie, naczelnej reprezentacji akademickiej, akademicy powstrzymują się od urządzania zabaw na przeciąg 6 tygodni, na znak żałoby po ś. p. Prezydencie Rzeczypospolitej G. Narutowiczu.

DO ZDEMOBILIZOWANYCH PILOTÓW WOJSK LOTNICZYCH. Niniejszem podaje się do wiadomości wszystkich zdemobilizowanych pilotów wojsk lotniczych, że aeroklub Rzeczypospolitej polskiej w Warszawie, Aleje Ujazdowskie 37 m. 9 wydaje dla pilotów międzynarodowe dyplomy F. A. J. Życzący sobie posiadać dyplomy mogą się zwracać bezpośrednio do aeroklubu, przesyłając dwie fotografie 5×7,4000 m. i datę, dotyczące nadania odznaki pilota W. P. względnie międzynarodowego dyplomu F. A. J. w państwach obcych. Dowództwo 2 pułku lotniczego.

REPERTUAR

Teatr im Jul. Słowackiego

Środa: „To, co najważniejsze".
Czwartek: „Popas Króla Jegomości".
Piątek: „Popas Króla Jegomości".
Sobota: „Zabawa w miłość".
Niedziela o godz. 3:30: „Betleem polskie".
Wieczór: „Zabawa w miłość".

Teatr Bagatela

Środa: „Papa".
Czwartek: „Gobelin".

Teatr miejski Opera i Operetka

Środa: „Bajadera".
Czwartek: „Madame Butterfly" (występ Adama Dobosza).
Piątek: „Bajadera".
Sobota: „Cyganerja" (występ Adama Dobosza).

Kollegium wykładów naukowych
Początek o godz. 7 wieczór.

Środa o godz. 7 wiecz. dyr. Muzeum nar. dr Fel. Kopera: „Rembrandt i jego epoka" (z obrazami świetlnemi).
Czwartek o godz. 7 wiecz., prof. Uniw. Jag. dr Marjan Szyjkowski: „Walka z szatanem w liryce młodej Polski" (z recytacją reżysera Aleks. Węgierki).
Sobota o godz. 6 wiecz. Jaques Boria: „Paul Geraldy" poete et dramaturge.
O godz. 7 wiecz.. dr Melanja Grafczyńska: „Twórczość Chopina" (z ilustracją muzyczną).

Dymisja wiceministra skarbu

Warszawa (PAT). Prasa podaje, że wiceminister skarbu Dr. Wacław Fajans, złożył w dniu wczorajszym na ręce ministra skarbu Grabskiego podanie **o dymisję.**

Koniec partyi p. Skulskiego

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu"). Według informacji z kół poselskich, grupa b. premiera Skulskiego została **zlikwidowana.** Skulski z częścią organizacji wstąpił do PSL Piasta.

Nie posyłać podań do prezydenta Rzeczypospolitej

Warszawa. (PAT) Do kancelarji cywilnej prezydenta państwa napływają podania w sprawach niedotyczących prezydenta Rzeczypospolitej, jak np. o przyznanie emerytur itd. Kancelarja cywilna prezydenta Rzeczypospolitej zawiadamia, **że** odtąd podania takie będzie **zwracała petentom,** którzy powinni je kierować do właściwych władz.

Sprawa Jaworzyny

Warszawa (AW). „Kurjer Poranny" donosi, **że** w tych dniach rząd polski wysłał do Rady ambasadorów notę, w której domaga się, aby sprawa Jaworzyny była **ostatecznie i nieodwołalnie załatwioną,** w terminie poprzednio wyznaczonym, **to** jest **na wiosnę.**

Osłabienie rozłamu w Kościele ewangelickim

Warszawa. (AW) Opozycyjne stanowisko, jakie zajęła grupa łódzka na synodzie kościoła ewangelicko-augsburskiego, uległa ostatnio **zmianie.** Delegaci tej grupy, widząc stanowczą postawę grupy warszawskiej popartej przez opinję publiczną, poczynają skłaniać się do **kompromisu.** W bieżącym tygodniu odbędą się wspólne narady delegatów grupy warszawskiej i łódzkiej w celu ostatecznego ustalenia redakcji spornych paragrafów ordynacji wyborczej do synodu.

Poseł japoński w Warszawie

Warszawa (PAT). „Kurjer Poranny" dowiaduje się, że posłem japońskim w Warszawie na miejsce Jamawaki został Izo, sekretarz poselstwa japońskiego w Wiedniu. Nowy poseł ma przybyć do Warszawy w najbliższych dniach.

Napady litewskie w pasie neutralnym

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu"). W czasie pobytu ministra spraw zagranicznych p. Skrzyńskiego w Wilnie przybyła do niego delegacja ludności pasa neutralnego. Delegacja przedłożyła ministrowi memorjał z protestem przeciw napadom **regularnych wojsk litewskich** na pas neutralny.

Przegląd gospodarczy

Kraków, 17 stycznia.

Gwałtowny spadek marki polskiej

DOLAR 30.000 MK. — HOSSA DEWIZ I AKCYJ.

Wypadki polityczne ostatnich dni (okupacja Ruhry), kryjące w sobie zadatek nowych wstrząśnień gospodarczych i groźbę nowej wojny, odbiły się na kursach giełdowych. Na giełdzie krakowskiej dewizy obce tak szły w górę, że wkońcu nie można było kupić dolara nawet za 30.000 mk., a funty szterlingi wogóle się schowały. Hossa na akcje przybrała tak gwałtowny przebieg, że musiano wcześniej zamknąć giełdę.

Giełda krakowska z 16 stycznia.

Waluty i dewizy	Waluta markowa [illegible] kupno	sprzedaż	[illegible] kupno	sprzedaż	transakcya
Dolary St. Zjed.	—.—	—.—	—.—	—.—	—.—
„ kanad.	—.—	—.—	—.—	—.—	—.—
Franki franc.	—.—	—.—	—.—	—.—	—.—
„ belgijs.	—.—	—.—	—.—	—.—	—.—
„ szwajc.	—.—	—.—	—.—	—.—	5650·—
Funty szterlin.	—.—	—.—	—.—	—.—	—.—
Marki niemiec.	—.—	—.—	—.—	—.—	1·80
Korony austr.	—.—	—.—	—.—	—.—	35 38
„ czesko-sł.	—.—	—.—	—.—	—.—	832·—
„ węgiers.	—.—	—.—	—.—	—.—	—.—
„ duńskie	—.—	—.—	—.—	—.—	—.—
Lei rumuńskie	—.—	—.—	—.—	—.—	—.—
Liry włoskie	—.—	—.—	—.—	—.—	—.—
Floreny holen.	—.—	—.—	—.—	—.—	—.—

Akcye bankowe.	Waluta markowa ofiar.	żądano	transakcya
Bank Przemysł. I—V em.	2800·—	3300·—	
Bank Hipoteczny	1700 —	—.—	
Bank Małopolski	1800·—	2200·—	
Ziemski Bank Kredyt.	2000·—	2500	
Powszechny Bank Kredyt.	650·—	750	
Akc. Bank Związk. I-VII	—.—	—.—	
Bank Komercjalny I—IV	600·—	800 —	
Bank Handl. w Warszawie	—.—	—.—	
Bank Związ. Spółek Zarob.	13.000	18.000	13000 18000
Miljonówka	1600· —	1700·—	

Akcye tow. handl. i przem.	Waluta markowa ofiar.	żądano	transakcya
P. T. H. I—IV em.	3200·—	3500·—	3200—3500
„Impex"	400 —	500	450
„Pharma" (B. Jawornicki)	17.000	21.000	17500—20500
„Polski Glob"	950·—	1050·—	1025
C. Hartwig, Poznań	—.—	—.—	
Żegluga Polska	550·—	655·—	600
Zieleniewski—III em. „ex"	60.000	66.000	62000—65000
Warsz. Parowozy I—II em.	9500·—	12.000	11500
H. Cegielski, Poznań I-VIII	80.000	105.000	105000
„Potęga" Tow. huty żel.	—.—	—.—	
„Lemiesz"	—.—	—.—	
„Trzebinia" I—IV em.	34.000	38.000	34000—38000
„Pocisk"	6000·—	7000 —	6500
Automotor	3000 —	3500·—	3500
Portland-Cem. Szczakowa	—.—	—.—	69000
Górka	65.000	71.000	65000—71000
Siersza	60.000	65.000	64000—65000
Tepege I—IV	38.000	44.000	40000—45000
Polska Nafta	6500·—	11.500	6500—11200
Oikos	75.000	85.000	
Pezet	4000 —	5000·—	
Tłuszcze Trzebinia	30.000	35.000	
„Krakus" I—V em.	7000·—	12.000	12000
Porcelana Ćmielów	60.000	65.000	65000
Fabr. cukru w Chodorowie	78.000	85.000	80000—8400
Elektr. Siersza I—IV em.	7000·—	10.500	10000
Strug	8000·—	10.000	9500

TELEGRAMY GIEŁDOWE

Zurych 16 bm. (PAT) Zamknięcie giełdy: Berlin 00'3 i trzy ósme, Holandja 210 i pół, Nowy Jork 531 i pół, Londyn 24'81, Paryż 36'20, Medjolan 26'10, Bruksela 33'10, Kopenhaga 105 i pół, Sztokholm 143, Chrystjanja 98 i pół, Madryt 83'15, Buenos Aires 199 i pół, Praga 14'80, Budapeszt 2'95 Belgrad 5'30, Sofia 3'60, **Warszawa 0'2 i jedna** czwarta, Wiedeń 0'0075, Austryacka korona stemplowana 0'0076.

Program prac Sejmu

Warszawa. (AW) Konwent seniorów na wtorkowem zebraniu opracował program prac sejmowych na nadchodzący okres. Postanowiono, że w pierwszym okresie Sejm zajmować się będzie przedewszystkiem sprawami **skarbowemi**, następny okres poświęci kwestji **samorządu**, poczawszy od gmin aż do województw, a w trzecim okresie ajzmie się ustawą mającą na celu **wykonania konstytucji**. Uchwalono, że Sejm pracować będzie **okresami dwutygodniowymi**, po których będzie następowała **tygodniowa przerwa**, zarówno dla plenarnych posiedzeń, jak i dla komisji, podczas której posłowie będą mogli się zająć sprawami wyborczemi i osobistemi.

—ooo—

Telefon bez drutu z Ameryki do Europy

Londyn (PAT). Reuter donosi, że wczoraj odbyła **się dwugodzinna rozmowa telefonem bez drutu między Nowym Jorkiem a Londynem.**

Rozszerzenie obszaru okupacyjnego

ZAJĘCIE BOCHUM

Essen. (PAT) Wczoraj w południe wojska francuskie obsadziły Bochum. O godz. 12 dworzec obsadzony został przez kolejarzy francuskich, a w chwilę potem przybyły dalsze oddziały wojskowe. Ratusz, pocztę i telegraf obsadzono natychmiast.

REPRESJE

Essen. (PAT) W ciągu dnia wczorajszego nadeszły silne oddziały wojskowe. Do miejscowości Stolle oraz Werden przybyły nowe oddziały wojskowe, które będą kontynuowały marsz. Dowódca 47-mej dywizji piechoty rozesłał do policji rozkaz, w którym żąda, aby bezzwłocznie usunięto plakaty zawierające uchwały komunistów francuskich i zwracające się przeciwko okupacji obszaru Ruhry. Z powodu zniszczenia 2 francuskich plakatów z zarządzeniami władz okupacyjnych dowódca nakazał, aby plakaty te natychmiast z powrotem rozlepiono oraz aby wszędzie, gdzie plakaty zostały zniszczone, postawiono niemieckie posterunki policyjne na całą dobę. W razie powtórzenia się podobnych wypadków dowódca grozi ostremi zarządzeniami i ukaraniem policji niemieckiej.

ZAOSTRZENIE SIĘ SYTUACJI

Wiedeń. (PAT) „Neue Freie Presse" donosi z Berlina pod datą 16 bm.: Sytuacja w zagłębiu Ruhr znacznie się **zaostrzyła**. Na polecenie z Berlina zostały wstrzymane wszystkie dostawy węgla dla Francji i Belgii, nawet te dostawy, za które ofiarowano zapłatę.

Bochum. (PAT) Przyszło tu do **poważniejszych starć**. Tłum demonstrował, śpiewając niemieckie pieśni wojenne i wznosząc okrzyki przeciw Francji. Z tłumu rzucano kamieniami na żołnierzy. Komendant oddziału użył broni. **Trzy osoby zabite.**

REKWIZYCJA WĘGLA

Essen. (PAT) Wobec zastanowienia wszystkich dostaw węgla mają techniczni rzeczoznawcy rozpocząć rekwizycję węgla dłużnego aliantom tytułem reparacji. Przy akcji tej nie będzie tolerowana żadna próba agitacji lub zastanowienia pracy. Poczyniono zarządzenia celem zapobieżenia próbom przerwania komunikacji w obrębie zagłębia Ruhry. Komisja kontrolna stwierdziła, że od trzech miesięcy nie ściągano żadnego podatku węglowego.

Paryż. (PAT) Wedle doniesień pism postanowiono **odroczyć rekwizycje węgla** na 24 godzin. Wojska francuskie belgijskie będą dalej szły na Dortmund.

USTALENIE PRZEWINIEŃ NIEMIECKICH

Paryż. (PAT) Komisja reparacyjna będzie zajmowała się wspólną notą Barthou i Delacroix, która prosi komisję o stwierdzenie oficjalne następujących przewinień niemieckich:

1) odmówienie dalszych spłat węgla,
2) zastanowienie spłat wobec właścicieli kopalń za dostawy dla aliantów,
3) odmówienie dostaw nietylko węgla reparacyjnego, lecz i tego węgla, za który misja techniczna chce płacić,
4) zastanowienie dostaw bydła dla Francji i Belgii.

NIEMCY NIE CHCĄ UKŁADAĆ SIĘ Z SAMĄ FRANCJĄ

Wiedeń (PAT) „Neue Freie Presse" donosi z Berlina: Rząd Rzeszy oświadcza, że nie będzie pertraktował z Francją i z Belgją, lecz tylko **z całą ententą**. Rząd Rzeszy gotów jest porozumiewać się dalej w sprawie rozsądnego rozwiązania zagadnienia reparacyjnego.

ANGJA TEŻ ZA ZMUSZENIEM NIEMIEC DO ZAPŁATY

Londyn (PAT) Podsekretarz stanu w urzędzie spraw zagranicznych Mac Neill udzielił w interwiewie ważnych wyjaśnień na temat stanowiska rządu angielskiego co do operacji francuskich w zagłębiu Ruhry i co do różnic między rządem angielskim a francuskim. Co do celów, jakie mają być osiągnięte powiedział Mac Neill, **niema żadnych różnic zdań między Anglją a Francją**. Tak Francja jak i Anglja są silnie zdecydowane **zmusić Niemcy do zapłaty** aż do ostatecznych granic możliwości i to jak najprędzej. Przychodzi tu na myśl bajka o kurze i złotym jaju. Francja pragnie odrazu tę kurę wykorzystać i wreszcie łeb jej skręcić, Anglicy natomiast pragną tę kurę żywić, aby mogła nieść jaja, których nam potrzeba. Mac Neill podkreślił w szczególności fakt, że Bonar Law **wcale się nad Niemcami nie lituje** i plan użycia siły wobec Niemców wcale go nie przeraził. Jest on jednakże zdania, że nie jest to najlepszy **środek, który mógłby doprowadzić do celu.**

STANOWISKO WŁOCH

Rzym (PAT) Na posiedzeniu Rady ministrów prezydent ministrów Mussolini przedstawił stanowisko Włoch w kwestji Ruhry. Mussolini wskazał, że każde z państw ententy kierowało się w tej sprawie tylko własnymi interesami. Włochy ze względów politycznych i technicznych **są solidarne z Francją**. Wysłały one swych inżynierów ze względu na własne interesy w dostawach niemieckich. Nie istniał projekt włoski występujący przeciw Anglji, rząd włoski nigdy nie czynił żadnych projektów przeciw Anglji. Rozwiązanie kwestji reparacyjnej bez udziału i zgody Anglji uważa Mussolini **za niemożliwe**. Włochy doradzały Francji, aby ograniczyła sankcje wojskowe w zagłębiu Ruhry i nie odrzucała porozumienia z Niemcami. Rząd włoski wierzy w możliwość takiego porozumienia i byłoby błędem ze strony Niemiec, gdyby odmawiały porozumienia. Wkońcu zauważył Mussolini, że **stanowisko rządu sowieckiego wydaje się mu bardzo podejrzane.**

ANGLJA ROBI DOBRY INTERES

Londyn (PAT) Obsadzenie zagłębia Ruhry wywołało znaczny popyt za węglem angielskim. Zamówienia na węgiel w Anglji **są tak wielkie**, że właściciele kopalń domagają się przywrócenia ośmiogodzinnego dnia pracy w miejsce obecnie siedmiogodzinnego dnia.

ZAKAZ PROTESTÓW

Essen (PAT) Władze okupacyjne francuskie wydały zakaz urządzania zgromadzeń protestacyjnych. Półgodzinny strejk protestacyjny zapowiedziany na poniedziałek został surowo **zakazany.**

A JEDNAK PROTESTOWANO

Essen (AW.) Zapowiedziany półgodzinny strejk protestujący odbył się w całem Zagłębiu. W okręgu Essen zaprzestano o godzinie 11 pracy we fabrykach, kopalniach i warsztatach jak również w przedsiębiorstwach prywatnych. Ruch tramwajowy został również zawieszony. Po półgodzinnym strejku podjęto z powrotem pracę.

ANGIELSKA PARTJA ROBOTNICZA PRZECIW FRANCJI

Londyn (AW.) Angielska partja pracy uchwaliła na zgromadzeniu związków robotniczych **protest przeciw polityce Francji w zagłębiu Ruhry.**

I sowiety protestują — wciągają Polskę

Berlin (AW.) Z Moskwy donoszą: W proteście wydanym przez przewodniczącego wszechrosyjskiego centralnego komitetu egzekucyjnego Kalenina znajduje się następujący ustęp: We wszystkich warstwach ludności rosyjskiej panuje **oburzenie** wywołane okupacją Ruhry. Rząd rosyjski śledzi tok wypadków ze skupioną uwagą i ze zupełnem zrozumieniem doniosłości, jaką ma ta sprawa dla położenia międzynarodowego. **Gdyby akcja francuska podziałała także na stanowisko Polski, taki rozwój wypadków mógłby i Rosję wciągnąć bezpośrednio w środkowo-europejskie przesilenie.**

ZAJĘCIE DORTMUNDU

Dortmund. (PAT) Wczoraj o godzinie 11'45 przed południem wkroczył oddział francuski w sile jednej kompanii do miasta. Podczas wmarszu samolot francuski krążył nad miastem. Do starć nie przyszło.

Komisje sejmowe

(PAT) **Warszawa, 16 stycznia.**

Dziś o godz. 11 przed południem obradowała pod przewodnictwem pos. tow. Marka komisja **prawnicza**. Uchwalono zwrócić się do ministerstwa sprawiedliwości o przedłożenie gotowych projektów ustaw, w szczególności projekt ustawy prawa międzydzielnicowego i międzynarodowego. Ustawę **o ochronie lokatorów** przydzielono do referatu posłowi Seydzie. Projekt ustawy o uchyleniu ograniczeń ludności żydowskiej przydzielono posłowi Hartglasowi.

Warszawa. (AW) Na posiedzeniu komisji odbudowy kraju omawiano działalność ministerstwa robót publicznych w dziedzinie odbudowy. W roku 1922 odbudowano 106.000 budynków. Na 1 milion 600.000 zniszczonych w Polsce budowli odbudowano do dzisia 700.000, pozostaje w gruzach jeszcze około 900.000 budowli. Ogólna suma udzielonych pożyczek przez bank odbudowy wynosi 4 i ćwierć miljarda marek.

-ooo-

Kłamliwe alarmy niemieckie

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu“)

Warszawa, 16 stycznia.

Prasa niemiecka podaje alarmującą pogłoskę, jakoby łącznie z akcją francuską nad Renem miało być przez Polskę zamknięty ruch tranzytowy do Niemiec z Prus Wschodnich. Wiadomość ta jest **świadomem kłamstwem.** Wedle konwencji polsko-niemieckiej z kwietnia 1921 może Polska wedle artykułu 9 ograniczyć ruch tranzytowy, ale zamknąć go nie może, z wyjątkiem wypadku wojny z Rosją. Polska takie zamknięcie musi notyfikować na 24 godzin naprzód rządowi niemieckiemu, przeciw czemu rząd niemiecki może się odwołać do trybunału rozjemczego w Gdańsku. Ponieważ **taka notyfikacja nie nastąpiła,** kłamliwe doniesienie niemieckie jest uderzające i celowe.

Urzędnicy państwowi w sprawie poprawy bytu

Warszawa (PAT). Dnia 15 stycznia delegat centralnego komitetu pracowników państwowych Piotrowski i Rutkiewicz, zostali przyjęci przez marszałka Sejmu, do którego zwrócili się o interwencję w sprawie **możliwie szybkiego przeprowadzenia w Sejmie ustawy o uposażeniu pracowników państwowych.** Marszałek Sejmu przyjął bardzo przychylnie życzenia delegatów i oświadczył, że pracownicy państwowi **mogą liczyć, iż ustawa o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych zaraz po wniesieniu jej przez rząd będzie przekazana komisjom i w najkrótszym czasie załatwiona na plenum.** Marszałek następnie zwrócił się do delegatów, aby oni ze swojej strony starali się wpłynąć na poszczególne związki urzędnicze w celu umożliwienia w najkrótszym czasie rządowi przystąpienia do sanacji finansów.

Po zajęciu Kłajpedy przez Litwinów

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu“)

Warszawa, 16 stycznia.

Ostatnie wiadomości z Kłajpedy nadeszły tu 15 bm. wieczorem. Wedle tych informacji przybył do portu krążownik angielski; również awizowane jest przybycie krążownika francuskiego „Voltaire“. Co do walk, stoczonych z Litwinami, Francuzi, odpierając ataki litewskie, schronili się do koszar i tam się bronili.

RZĄD LITEWSKI W KŁAJPEDZIE

Na czele rządu litewskiego w Kłajpedzie stanął jako premjer Gajdala. Należał on za czasów niemieckich do najzacieklejszych przeciwników Polaków, był prowodyrem partji antypolskiej, a także konfidentem komendy niemieckiej, poza tem był współpracownikiem naczelnej komendy armji niemieckiej.

LITWA DRWI Z MOCARSTW

Ryga (PAT). Litewska urzędowa agencja telegrafi zna donosi z Kowna: W odpowiedzi na notę protestującą Francji i Anglji w związku z wydarzeniami w okręgu Kłajpdey rząd litewski oświadczył, że zupełnie rozumie wystąpienie kłajpedzkich „patrjotów“, ponieważ stan rzeczy w Kłajpedzie stał się nie do zniesienia.

Ryga (PAT). Donoszą z Kowna: Litewski prezydent ministrów w rozmowie z dziennikarzami wyraził zdanie, że Litwa nie może pozostać w roli biernego świadka, jeżeli przeciwko Litwinom w Kłajpedzie zastosowane będą represje wojskowe.

ROZBROJENIE FRANCUZÓW

Kłajpeda (PAT). W mieście sprawują kontrolę oddziały litewskie. Oddziały francuskie w koszarach nie zostały rozbrojone. Między wojskami francuskiemi a oddziałami litewskimi panuje **milczący rozejm.** Utworzono między nimi strefę neutralną.

Kłajpeda (PAT). O godz. 1'30 potwierdzono wiadomość, że an gmachu prefektury francuskiej wywieszono **białą chorągiew.** Stojącą tam część załogi francuskiej **rozbrojono.**

SEJM

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu“)

Warszawa, 16 stycznia.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu miało przebieg spokojny. Odbyły się pierwsze czytania szeregu projektów ustaw.

(PAT) **Warszawa, 16 stycznia.**

Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu po przekazaniu interpelacji właściwym ministrom marszałek zakomunikował: Otrzymałem z poselstwa belgijskiego za pośrednictwem naszego ministerstwa spraw zagr. uwiadomienie o współczuciu, któremu dał wyraz parlament belgijski przez usta swego prezydenta na posiedzeniu z dnia 19 grudnia 1922 **z powodu morderstwa dokonanego na osobie śp. prez. Narutowicza.** Sądzę, że Sejm upoważnia mnie do wystosowania do parlamentu belgijskiego **gorących słów podzięki** i sądzę zarazem, że dam wyraz woli całego Sejmu, jeśli twierdzę, że ten nie pierwszy zresztą dowód uczuć Belgii dla Polski tem cenniejszy, że okazany nam w ciężkiej i bolesnej dla nas chwili, jeszcze bardziej wzmacnia uczucia sympatji i przyjaźni żywionej przez Polskę dla Belgii. (Oklaski).

Odesłano do komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej wnioski o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej pos. Dobija i Bryla za obrazę czci, oraz **pos. Strońskiego za nieposzanowanie władz.** Marszałek zakomunikował o utworzeniu **nowego rządu** oraz o nadesłaniu przez tenże rząd zawiadomienia o wprowadzeniu stanu wyjątkowego z prośbą o przedłożenie w Izbie, co jednak wobec cofnięcia tego rozporządzenia jest bezprzedmiotowem. Dalej zawiadomił marszałek, że konwent seniorów zaproponował rozdział komisji skarbowo-budżetowej na 2 komisje: na skarbową i budżetową.

Pos. Piotrowski oświadczył, że słowa użyte przez pos. Strońskiego na posiedzeniu z 14 grudnia odnośnie do jego osoby, są **nieprawdziwe.** Mowca zaprzecza, jakoby łżył młodzież demonstrującą oraz jakoby przez dłuższy czas prowokował tłum.

Na wniosek pos. Thugutta Izba zgodziła się postawić na porządku dziennym wniosek o **wmurowanie tablicy pamiątkowej, ku czci śp. prez. Narutowicza.**

Z porządku dziennego zdjęto ustawę o ochronie konstytucji, niektórych organów, godeł oraz stosunków sąsiedzkich Rzeczypospolitej, oraz punkt o wyborze 6 członków komisji oszczędnościowej ministerstwa skarbu. Tą ostatnią sprawą zajmie się specjalnie Rada ministrów. Po referacie pos. Zygmunta Seydy odesłano do komisji **nowelę do ustawy o sądach doraźnych.** Rząd. motywując swój wniosek wypadkami ostatnich czasów, projektuje włączenie do tej ustawy artykułu poddającego sądownictwu doraźnemu przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności osoby piastującej najwyższą władzę państwową. Następnie odesłano do komisji ochrony pracy w 1. czytaniu ustawę o uprawnieniu ministra pracy i opieki społecznej do powoływania **nadzwyczajnych komisyj rozjemczych** dla załatwienia zatargów zbiorowych między pracodawcami a pracobiorcami rolnymi.

Po przemówieniu pos. Ilskiego odesłano ustawę o udzieleniu gwarancji skarbu do sumy 500 milionów na pożyczki dla reemigrantów z Niemiec, przemysłowców, kupców itd. do komisji skarbowo-budżetowej. Do tejsamej komisji odesłano ustawę o wypuszczeniu IV. serji biletów skarbowych, dalej ustawę czekową, a wreszcie nowelę do ustawy o spółdzielniach. Ustawę zmieniającą art. III. rozp. komisarza generalnego ziem wschodnich w przedmiocie rejestracji umów dotyczących sprzedaży lasów odesłano do komisji prawniczej.

Pos. Zygmunt Seyda w imieniu komisji regulaminowej złoży sprawozdanie z wniosku pos. Barlickiego i tow. w sprawie **wypuszczenia na wolność pos. Królikowskiego i Łuckiewicza.** Co do pierwszego komisja wniosek **odrzuciła.**

Królikowski jest oskarżony, że we Lwowie namawiał do obalenia rządów w Polsce zbrojną ręką i przedsięwziął knowania o zmianę formy rządu, dążył do oderwania części państwa i do wojny domowej, słowem o zdradę stanu. Obecnie zaszedł nowy wypadek. **Sędziowie przysięgli uwolnili Królikowskiego** od zarzutu zdrady stanu a skazali go za zaburzenie spokoju na 3 lata. Wobec tego mowca w swojem własnem imieniu wnosi o odesłanie sprawy ponownie do komisji, aby mogła się zapoznać z tym nowym faktem. Co do Łuckiewicza, to akt oskarżenia zarzuca mu, że jako kandydat na posła wzywał na wiecu Ukraińców do niepłacenia podatków i wyraził się, że rewindykowany przez Polaków klasztor w Maciejowie trzeba odebrać siłą, bo to jest Ukraina a nie Polska. Łuckewicz zaprzecza, jakoby **użył** tych słów. Komisja regulaminowa postanowiła **przychylić się do wniosku o uwolnienie go od odpowiedzialności.**

Izba przyjęła wniosek o ponowne odesłanie sprawy Królikowskiego do komisji regulaminowej, zaś co do pos. Łuckiewicza uchwaliła **zwolnić go od odpowiedzialności.**

Przystąpiono do wyboru 4 członków komisji kontroli długów państwa i 2 zastępców. Na członków wybrani zostali pos. Osiecki, Łypacewicz, Michalski, Głąbiński, a na zastępców Adam Chądzyński i **Diamand.** Na członków komitetu dyrekcyjnego PKO wybrano pos. Kiernika i Zdziechowskiego.

Następnie pos. Gdyk. motywował nagłość wniosku w sprawie ustawicznie

WZMAGAJĄCEJ SIĘ DROŻYZNY.

Wniosek wzywa: 1) do zamknięcia granicy dla wywozu artykułów pierwszej potrzeby i zastosowania sądów doraźnych wobec osób, które dopuszczą się wykroczeń w tym względzie, 2) radykalnego tępienia lichwy żywnościowej i magazynowania towarów w celu spekulacyj z zastosowaniem **sądów doraźnych,** 3) do wynagradzania osób, które przyczynią się do ujawnienia składów magazynowanych towarów aż do wysokości całkowitej wartości towaru, 4) do dania wydatnej pomocy **związkom komunalnym i spółdzielczym** przez łatwe kredyty, 5) do zdawania Sejmowi co miesiąc sprawy z wyniku akcji, 6) do zawiadamiania społeczeństwa przy pomocy plakatów o wykrytych nadużyciach i nałożonych karach. Nagłość wniosku przyjęto i odesłano do komisji walki z drożyzną.

Następnie pos. Śmiarowski uzasadniał nagłość wniosku o

WMUROWANIE TABLICY

dla upamiętnienia ś. p. prezydenta Narutowicza. Mówca oświadczył, że wniosek nie wymaga motywów i że zbędne są rozprawy w komisji. Jest to prosty odruch humanitarny, stwierdzenie stanowiska, jakie przedstawicielstwo narodowe zajmuje w stosunku do zbrodni. Jest to minimalne zadośćuczynienie, jakie Sejm dać może rodzinie zmarłego, jak i **mroalnemu uczuciu narodu.** Mówca jest przekonany, że Izba niezależnie od różnic partyjnych zrozumie, że jako reprezentacja narodu może zająć tylko **jedno stanowisko** wobec dokonanego faktu i nie może odmówić wyrażenia czci temu szlachetnemu człowiekowi, jako potępienia zbrodni. W myśl tego mówca składa wniosek, aby wmurować w sali sejmowej na widocznem miejscu tablicę pamiątkową, poświęconą zmarłemu prezydentowi Narutowiczowi, a koszta z tem związaen wstawić do preliminarza wydatków Sejmu. **Nagłość wniosku przyjęto jednomyślnie. Pos. Głąbiński** zasadniczo zgadza się z wnioskiem, zaproponował jednak odesłanie go do prezydjum Sejmu dla zastanowienia się nad jego wykonaniem. Wniosek pos. Głąbińskiego **odrzucono 211** głosami przeciwko 136 głosom.

Do meritum zabrał głos powtórnie pos. Śmiałowski i zaznaczył, że wierzy głęboko, iż uchwała Sejmu będzie jednomyślna, nikt bowiem nie odmówi wyrażenia czci i uznania człowiekowi, który dał dowód wysokich zalet charakteru i uczuć serca, imię Polski za granicą uczynił głośnem, a padł na stanowisku. Niezależnie od poglądów, które nas dzielą, jako całość, jako Sejm jesteśmy reprezentacją narodu i stwierdzić musimy kulturalny poziom narodu, a napiętnować czyn.

Pos. Staniszkis wniósł poprawki: 1) aby tablicę wmurować w Zachęcie lub w Belwederze; 2) aby koszta pokryć nie ze skarbu państwa, ale z djet poselskich.

Marszałek zaznaczył, że pierwsza poprawka byłaby rozporządzaniem się gmachem Zachęty, zaś poprawka o wmurowanie w Belwederze została przez Izbę **odrzucona.** Przy głosowaniu nad poprawką, aby koszta pokryć z djet, powstała prawica i część centrum. **Poprawka upadła 203** głosami przeciwko 129. Wobec odrzucenia poprawki marszałek poddał pod głosowanie wniosek, który **przeszedł.**

Na tem porządek dzienny wyczerpano.

Pos. Śmiarowski oświadczył dla zapobieżenia wszelkim krytykom, że wniosek jego klubu żądający, aby wmurowanie tablicy odbyło się na koszt państwa a nie posłów miał tę intencję, iż to musi być akt całego Sejmu, jako Zgromadzenia narodowego, a nie akt dowolny posłów. (Oklaski na lewicy), wrzawa na prawicy, głos: „A naprawa skarbu?). **Skarb polski znajdzie jeszcze tyle pieniędzy,** aby dopomódz Sejmowi do stwierdzenia, że potępia zbrodnię.

Odesłano do komisji szereg wniosków nagłych, poczem posiedzenie zamknięto. następne w **piątek o godzinie 4.** Na posiedzeniu tem prezes ministrów wygłosi **expose.**

—ooo—

Stowarzyszenie Spożyw. Pracowników P. K. P. „Zgodność" z ogr. odpow. w Podłężu

zwołuje

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW

na dzień 21 stycznia 1923 r., które odbędzie się o godzinie 2-giej (14 tej) popołudniu w budynku stacyjnym w Podłężu,

z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania;
2. sprawozdanie Rady Nadzorczej i Zarządu z czynności za rok 1922;
3. zatwierdzenie bilansu za r. 1922 i udzielenie Zarządowi absolutorjum;
4. rozdział czystego zysku;
5. połączenie się Stowarzyszenia „Zgodność" ze Spółdzielnią Związkową Pracowników kolejowych w Krakowie na mocy ustawy o Spółdzielniach z dnia 7 kwietnia 1922, tudzież przyjęcie statutu Spółdzielni Związkowej, stanowiącego podstawę połączenia;
6. wnioski.

W razie braku kompletu członków rzeczone Walne Zgromadzenie odbędzie się w tensam dzień o godzinie 15-tej, bez względu na ilość obecnych, z tym samym porządkiem dziennym i z prawomocnością uchwał. 2690

Za Radę Nadzorczą: **Wojciech Wojewoda wr.**
Za Zarząd: **Aleksander Dur wr.**

Okręgowa Komenda Policji Państwowej w Krakowie, ul. Siemiradzkiego, ogłasza niniejszem na dzień 27 stycznia br. o godz. 9-tej

Ustny przetarg

na sprzedaż starych sort mundurowych, obuwia i t. p.

Przystępujący do licytacji mają złożyć dnia 26 stycznia w Wydziale D. Okr. Komendy wadjum w wysokości 1.000 000 Mk Sorty mundurowe można oglądać w dniach 25 i 26 stycznia br. między godz. 9 tą a 10 tą.

Utrzymujący się przy licytacji, należytość za sorty uści do 3 ch dni po licytacji, sorty ma zabrać najpóźniej w ciągu 10 dni. 2777

Redaktor naczelny: **Emil Haecker.** Redaktor odpowiedzialny: Stefan Czerwieniec.

Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).